

BŁAŻEJ SMYKOWSKI*

Aktualizacja potencjału człowieka jako kryterium pomyślności jego rozwoju

Wprowadzenie

Coraz częściej w teoriach i praktykach związanych z rozwojem człowieka pojawia się postulat aktualizacji jego potencjału (por. Zabierowski, 2011). Jest on nierzadko traktowany jako wręcz kryterium oceny pomyślności rozwoju. Ze względu na powszechność raczej intuicyjnego stosowania tego kryterium uważam, że sposób jego rozumienia powinien być w każdym takim przypadku poddawany pogłębionej analizie. Przyjmując postulat aktualizacji potencjału, często sami nie zdając sobie z tego sprawy, określamy się bowiem po którejś ze stron toczących się od wieków dyskusji dotyczących podstawowych kwestii związanych z życiem i rozwojem człowieka w ogóle. Poniższy tekst lokuje postulat ten w centrum szczegółowych dyskusji dotyczących 1) natury człowieka i jego powstania, 2) możliwości przeżycia w pełni tego, co przynosi człowiekowi jednostkowe życie – wykorzystania go w pełni, 3) możliwości wpływania przez ludzi na treść i formę aktualizującego się ich potencjału.

Kolektywizm i indywidualizm w kwestii aktualizacji potencjału człowieka

Zakładam dwa skrajne podejścia do kwestii aktualizacji potencjału człowieka. Wynikają one z przeciwstawnych podejść do sensu życia społecznego i znaczenia w nim jednostki (np. Szacki, 1999; Hofstede, Hofstede, Minkov, M., 2011). Pierwsze, mające swoje uzasadnienie w kolektywizmie, zakłada, że pomyślny rozwój związany jest z faworyzowaniem jednych potencjałów człowieka i eliminowaniem innych. Drugie, zaznaczające się współcześnie coraz wyraźniej, mające swoje uzasadnienie w indywidualizmie, zakłada z kolei, że pomyślny rozwój człowieka związany jest z aktualizacją wszystkich jego potencjałów, a szczególnie tych, które stanowią o jego unikalności, i niepowtarzalności. Pierwsze podejście kojarzy rozwój z wytwarzaniem się struktur przystosowanych do życia w określonym, przewidywalnym środowisku zarówno w sensie fizycznym, jak i kulturowo-społecznym. Zakłada się tu katalog kluczowych, uniwersalnych potencjałów, których aktualizacja każdej jednostce daje równe szansę na przeżycie i rozwój. Drugie podejście kojarzy rozwój z indywidualnym potencjałem. Jego aktualizacja ma pozwolić jednostce zaznaczyć wśród innych swoją unikalność, ma pozwolić jej ode-

* Dr hab. Błażej Smykowski, prof. UAM, (basmyk@amu.edu.pl), Instytut Psychologii UAM

grać w swoim środowisku, szczególnie społeczno-kulturowym, niepowtarzalną rolę. Traktowany jest jako źródło wyłaniania się nowych form środowiska – przede wszystkim społeczno-kulturowego.

Z obu tych skrajnych podejść do sensu rozwoju człowieka wynika inny sposób inwestowania w aktualizowanie jego potencjału. W pierwszym sensowne jest inwestowanie w konkretne, wybrane, uniwersalne potencjały. W drugim inwestowanie we wszystkie potencjały, bo nie można przewidzieć, które z nich i w jakiej formie aktualizacji zagwarantują, nie tylko tej konkretnej jednostce, ale i ludziom w ogóle, w przyszłości przetrwanie i rozwój. Każde z podejść staje się też sensowne w innych uwarunkowaniach zewnętrznych. Pierwsze z rozwiązań sprawdza się w sytuacji dążenia do stałości i nieróżnicowania, a więc i przewidywalności środowiska życia człowieka. Samo też *de facto* prowadzi do reprodukcji, do konserwacji. To podejście współcześnie sprawdza się, w jakimś sensie, jedynie w skali mikro. Drugie sprawdza się w skali makroglobalizacji, w sytuacji różnicowania, zmienności, a co za tym idzie nieprzewidywalności warunków całości życia konkretnej jednostki. Aktualna pozycja tego podejścia nie oznacza, że będzie ono dominowało i w przyszłości. Aktualnie jednak wsparcie dla tego drugiego podejścia płynie zarówno z obserwacji warunków, w których, coraz powszechniej, żyją i rozwijają się współcześnie ludzie, jak i z teoretycznych ujęć relacji, w jakich pozostają ze swoim środowiskiem. Wzrastające różnicowanie wewnątrzgatunkowe, czy pseudogatunkowe, a więc indywidualizacja może w sytuacji nieprzewidywalności przyszłego życia dawać największe szanse Ludzkości i jej kulturze, chociaż jakiejś jej formie, jakiejś jej części, na przetrwanie i rozwój. Środowisko życia i rozwoju współczesnego człowieka określane jest jako szybkozmienne (Smykowski, 2016). Modele teoretyczne, wyjaśniające zależności między rozwijającym się, w sensie ontogenetycznym i filogenetycznym, człowiekiem a szybko zmieniającym się środowiskiem jego życia, wskazują z kolei na konieczność rozpatrywania ich w kategoriach dynamicznych interakcji (Lerner, 1989). Jest to skutek jego wielowymiarowości i wielokierunkowości jego zmiany (Trempała, 2012). Efekt tych interakcji, w postaci aktualizacji potencjału, jest jedynie mniej lub bardziej przewidywalny, podobnie jak sama przyszłość.

Poniższy tekst jest głosem w dyskusji toczącej się w ramach nauk zajmujących się rozwojem człowieka między oboma tymi podejściami. Przyjęcie jednego, bądź drugiego, ma fundamentalne znaczenie dla procesów związanych ze wspomaganie rozwoju człowieka w całym cyklu życia i to nie tylko jednego, ale wydaje się co najmniej kilku pokoleń. Podejście usensowniające takie, a nie inne działanie systemu instytucji społecznych nie zmienia się nagle. Zanim tak się stanie, pod jego wpływem pozostaje kilka pokoleń dzieci i młodzieży. Waga problemu każe reflektować się nad nim zarówno naukowcom, jak i praktykom. Od ich podejścia bowiem do wskazanego problemu zależy sposób oddziaływania na ludzi systemu takich instytucji wychowawczych, jak rodzina,

szkoła, środowisko lokalne. Sposób, w jaki wypełnią one zadanie związane z aktualizacją ludzkiego potencjału, będzie decydował o sposobie przygotowania przyszłego pokolenia do życia i rozwoju.

Zadaniem tekstu nie jest wskazanie konkretnego rozwiązania. W przestrzeni między wskazywanymi skrajnymi podejściami do kwestii aktualizacji potencjału człowieka jest miejsce dla wielu innych, które nie są tak skrajne. Możliwe są rozwiązania kompromisowe zarówno w sensie wertykalnym, jak i horyzontalnym. Oznacza to możliwość dominacji któregoś z podejść w określonym wieku w rozwoju człowieka i/lub w określonym obszarze tego rozwoju (np. Franz, White, 1985).

Spór o naturę człowieka i jego powstanie a kwestia aktualizacji jego potencjału

Definiowanie człowieka i jego rozwoju z użyciem kategorii potencjał wpisuje się, jak mi się wydaje, w trwającą od wieków dyskusję dotyczącą natury ludzkiej (Pinker, 2012) i powstania gatunków (Dawkins, 1996). Przyjęcie założenia o istnieniu potencjału dostarcza argumentów jednej ze stron tego sporu. Jan Jakub Rousseau sformułował tezę o naturze ludzkiej zawierającej wrodzone idee i poparł ją obserwacjami społeczności żyjących w prymitywnych środowiskach. Na tej podstawie sformułował koncepcję szlachetnego dzikusa. Potencjał to co prawda nie to samo co idea, ale przyjmuje się, że jedno i drugie jest wrodzone. Przeciwny temu pogląd formułował John Locke, który przyjmując tezę o umyśle jako czystej karcie, zrównał ludzi u ich początku pod względem potencjału, a raczej jego braku. Teza ta bowiem sugerowała, że źródłem właściwości jest doświadczenie konkretnego człowieka. Ten sam ciąg doświadczeń nie powtórzy się. Człowiek staje się kimś, i zawsze kimś innym od innych, w efekcie konkretnego życia. To, kim się stanie, nie wynika z jego natury.

Wydaje się też, że rozstrzygnięcia dotyczące istnienia gatunkowego potencjału niedalekie są od sporu dotyczącego historii powstania gatunków. Kreacjonizm zakłada, że zostały one zaprojektowane, a więc istnieją w charakterystycznej dla siebie formie, która u rozwijających się gatunków z czasem aktualizuje się, choć w formie i zakresie określonym przez ich potencjał. Mamy w tym rozwiązaniu do czynienia z projektem w swej naturze skończonym, choć często w danym momencie nie w pełni zaktualizowanym. Mówimy wtedy o nieznanym nam jeszcze, ukrytych, niezaktualizowanych potencjałach gatunku. W ten sposób opowiadamy się za tezą, że właściwości gatunku zostały określone już w momencie jego powstania i tylko od właściwych okoliczności zależy to, czy ujawnią się one w pełni¹. Przeciwny pogląd mówi o cechach jako wytworach

¹ Inne, tkwiące w tym podejściu założenie, dotyczy tego, że możliwe jest środowisko, które w pełni zaktualizuje potencjał gatunku. Stanowi to podstawę poszukiwania zasad, metodyk, środków tworzenia tego typu środowiska gatunkowi. Nie znając jednak potencjału, trudno wytworzyć

długotrwałego procesu ewolucji, szeregu przypadkowych, często wręcz nieprawdopodobnych, zbiegów okoliczności. W tym ujęciu właściwość gatunku nie jest określona potencjałem. Powstaje na skutek dynamicznych interakcji między nieskończenie wieloma czynnikami, które w historii gatunku doprowadzają go do takiej, a nie innej formy istnienia. Forma ta ma charakter projektu nieskończonego, niezdeterminowanego jakimś potencjałem wynikającym z jego natury.

Współcześnie coraz rzadziej pojawiają się koncepcje opowiadające się za tego typu skrajnymi rozwiązaniami, szczególnie jeśli chodzi o gatunek ludzki. Teza o na przykład dowolności zachowań i kierowaniu własnymi procesami psychicznymi (Wygotski, 1971), o intencjonalności i autorstwie samego siebie (Obuchowski, 2002) określa człowieka jako zdolnego wyjść poza własne gatunkowe i jednostkowe ograniczenia, wykroczyć poza własny potencjał, działać i rozwijać się wbrew niemu. Ale skąd pewność, że to działanie wbrew nie zostało określone właśnie jakimś ukrytym jednostkowym czy gatunkowym potencjałem? Czy działanie wbrew nie jest sytuacją dialektyczną, której istnienie warunkowane jest tym, wbrew czemu zachodzi? Godząc się z nierozstrzygalnością tych kwestii być może w sformułowaniu pomysłność jako aktualizacja potencjału należy wybić na plan pierwszy analiz nie słowo potencjał, ale aktualizacja. Dowolność i intencjonalność zakładają operowanie w polu aktualizacji potencjału. I to nie tylko, tak jak to sugerował Kurt Lewin (1997), wzmacniając słabe i osłabiając silne, ale i, być może, tworząc je. Możliwość operowania w polu potencjału wychowanka stanowi nie tylko podstawę systemów pedagogicznych, ale i dla niektórych cel oddziaływania. To właśnie wychowanek ma, w efekcie oddziaływań pedagogicznych, stać się zdolny do operowania w polu własnego potencjału.

Przeżycie jednostkowego życia człowieka a aktualizacja jego potencjału

Erik H. Erikson (1997; 2002; 2004) w tekstach dotyczących późnej dorosłości pisał o stanie psychicznym, który można by określić jako poczucie nieprzeżytego życia². Rozumiał przez to stan umysłu będący skutkiem uświadomienia sobie, z jak wielu okazji nie skorzystało się w życiu, czy skorzystało się z nich w nie taki, jak by się chciało sposób. To uświadomienie niepodjętych w ogóle, czy niepodjętych w pożądanym formie działań, niewykorzystanych szans rzutu na ocenę całości życia. W zachowaniach ujawniają się jako zniechęcenie, stagnacja, apatia czy wręcz wstręt. Dla niektórych poczucie

projekt środowiska w pełni go aktualizujący. Praktyka skazana jest więc na eksperymentowanie. Nie wiadomo jednak, czy odkryte w eksperymentach właściwości gatunku są aktualizacją jego potencjałów, czy skutkiem wyjątkowego, nim wywołanego doświadczenia.

² Podstawowym zadaniem rozwojowym człowieka pod koniec życia jest dokonanie bilansu życiowego (por. np. Oleś, 2012).

niewykorzystanych, czy zmarnowanych szans bywa tak doskwierające, że przyćmiewa wszystkie życiowe osiągnięcia, powodując, że centralnym doświadczeniem końca życia jest pogarda i rozpacz. Pogarda oznacza brak szacunku do siebie, do swojego życia. Rozpacz oznacza z kolei, że nastąpiło uświadomienie tego, z czego się nie skorzystało, a życie, które pozostało, nie pozwala na to, żeby z tej szansy jeszcze skorzystać, żeby zrealizować życie po nowemu.

Sytuacja poczucia niewykorzystanych szans nie jest współcześnie wyjątkowa i nie dotyczy jedynie ludzi w podeszłym wieku. W czasach bogactwa ofert na wartościowe życie i powszechnej gotowości do skorzystania z nich staje się raczej normą niż wyjątkiem (Smykowski, 2013). Każdy w którymś momencie życia obrał jakąś ścieżkę, równocześnie nie wybierając innej. Do uświadomienia tego faktu dochodzi nieraz już w momencie podejmowania decyzji, co może prowadzić do jej odrzucania, lub na wiele lat po niej. Poczucie utraconych korzyści jest więc skutkiem wybierania, decydowania (Heckhausen i inni., 2010; Oleś, 2012), a potem zachowywania wierności swoim wyborom (Erikson, 2002). Jest nieuchronnym skutkiem życia w czasach świadomości wielu ofert zarówno tych aktualnych, jak i tych, które pojawią się w przyszłości. Mimo że poczucie znaczenia wybierania dla siebie i bliskich sobie przyszłości zmusza do robienia tego w jak najlepszy sposób, to i tak z perspektywy przyszłości okazuje się, że można było zrobić to inaczej, lepiej. Przyszłość w doświadczeniu współczesnego człowieka powiązana jest z rozwojem, z pojawianiem się doskonalszych, niż miało to miejsce w przeszłości, rozwiązań. Wybierając coś współcześnie, równocześnie skazujemy się na ograniczenie puli przyszłych wyborów.

Z perspektywy oceny życia to jednak nie same utracone aktualne i przyszłe korzyści są problemem, ale niemożność pogodzenia się z nieuniknioną stratą, a w konsekwencji niedocenienie tego, co zostało wybrane. Erikson (2002), podsumowując swój wykład na temat dokańczania cyklu życia, zwraca uwagę, że centralnym zadaniem ego w cyklu życia nie jest wykorzystanie wszystkich szans, jakie przynosi życie, ale zaakceptowanie tego jakim się ono stało w wyniku tych, a nie innych kolei losu. To ich ciąg stanowi bowiem o unikalności, niepowtarzalności indywidualnego życia, życia, które nie przydarzyło się i nie przydarzy się nikomu innemu. Dynamiczne interakcje (Lerner, 1989) czynników wewnętrznych i zewnętrznych układających się w sposób częściowo kontrolowany, częściowo nie, w ciąg przeżyć jednostki składa się na cykl unikalnego życia konkretnego człowieka. Akceptacja pod koniec życia efektów tego cyklu oznacza zaakceptowanie w swoim życiu tego, co się w nim wydarzyło, również tego, co w nim niezgodne z własnymi planami, zamiarami, oczekiwaniami.

Dynamiczne interakcje wielu czynników powodują, że życie jednostki zawiera w sobie aspekt nieprzewidywalności, że realizuje się w formie przewidywanej jedynie z pewnym prawdopodobieństwem (Gottlieb, 2007). W życiu człowieka aktualizacji ulega

bardziej to, co jest adaptacją do aktualnej sytuacji życiowej, niż to, co jest w potencjale konkretnej jednostki ludzkiej, czy w jej wyobrażeniu o sobie. Ludzie stają się kimś, mimo że często mogliby, jak oczekiwali oni sami i ich bliscy, stać się kimś innym. W tym sensie życie niemożliwe jest do przeżycia, nikt nie staje się w pełni tym, kim stać by się mógł. Dzieje się tak, mimo że miało się ku innemu życiu zadatki. Nie przeszkadza to jednak w byciu ze swojego życia dumnym, w doświadczaniu poczucia w nim integralności, pełni, poczucia akceptacji tego, co przyniósł los i to nie tylko dlatego, że już niczego innego nie przyniesie, ale dlatego, że się to wydarzyło właśnie mi i jedynie mi.

Powyższe rozumowanie uzmysławia trzy kwestie dotyczące aktualizacji potencjału. Po pierwsze, że o pomyślności rozwoju jednostki nie musi decydować aktualizacja jej potencjału. Mało tego, myśl o dążeniu do aktualizacji potencjału, szczególnie u tych, którzy uświadamiają sobie u siebie ich dużą liczbę, może stanowić dla nich źródło poczucia niewykorzystanych szans, a to prowadzić do pogardy i rozpacz. Po drugie, że cząstkowa ocena stopnia aktualizacji potencjału możliwa jest do dokonania dopiero pod koniec okresu rozwojowego, w którym przeważnie się on ujawnia, a ostateczna dopiero pod koniec życia³. W jednym i drugim przypadku nie tyle jednak chodzi o liczbę szans, z których się skorzystało, ile o możliwość zaakceptowania utraty tych, z których się nie skorzystało, i formy realizacji tych, z których się skorzystało. Łatwiej jest o to, kiedy ceni się to, co stało się istotą własnego życia. Nie chodzi więc tu o liczbę, ale o znaczenie jakie przypisuje się temu, co się przeżyło. Po trzecie, że sama kategoria potencjał trudna jest do zdefiniowania w szczegółowy sposób. Erikson (2002) posługuje się nią, wskazując kierunki rozwoju ego takie, jak np. nadzieja, wierność, mądrość. Robi to jednak w bardzo ogólny sposób, pozostawiając miejsce na nieskończenie wiele szczegółowych rozwiązań wynikających z ulegających zmienności indywidualnych i historycznych uwarunkowań. Uniwersalny potencjał aktualizuje się w różnych formach i w różnym zakresie w procesie formowania tożsamości. W konsekwencji zróżnicowanej rzeczywistości ta sama sprawność ego w jednych uwarunkowaniach będzie adaptacją, w innych nie.

Potoczne rozumienie aktualizacji potencjału człowieka

Kategoria potencjał, mimo że często przywoływana w psychologii⁴, a szczególnie w psychologii rozwoju człowieka (Brzezińska, (red.). 2005; Smykowski, 2012), nie jest

³ Po nim, zgodnie z dawnymi koncepcjami, właściwość już się nie ujawni, bądź to, zgodnie z nowymi, nie ujawni się już w najwyższym stopniu.

⁴ Ma to szczególne znaczenie w teorii i praktyce psychologii transpersonalnej (Drury, 1995). Potencjał jest tym, co ma określić gatunek (szczególnie ludzki) i odróżnić go od innych.

przez nią definiowana. Definiowanie z jej użyciem innych pojęć, takich jak np. pomysłność czy rozwój, wydaje się więc zagrażać błędem *ignotum per ignotum*. Potencjał definiowany jest w fizyce, gdzie służy wyjaśnianiu mechanizmu działania sił w polu⁵, czy w biologii. Ma tu jednak znaczenie bardzo odległe⁶ od przyjmowanego potocznie w psychologii. W psychologii słowo potencjał odnoszone jest do utajonej właściwości kogoś w stosunku do czegoś – potencjał do czegoś. Kiedy więc mowa jest, że człowiek ma potencjał, oznacza to, że jest jakaś znana sytuacja, z którą podejrzewamy, że on sobie poradzi. Potencjał może się ujawnić, ale kiedy zajdzie taka potrzeba i zajdą ku temu stosowne okoliczności (por. Grantham-McGregor, Bun Cheung, Santiago Cueto, Paul Glewwe, Linda Richter, Barbara Strupp, 2007). Kiedy mowa jest o czymś potencjale, jest to więc jedynie hipoteza o nim dotycząca tego, kim ten ktoś może się stać, ale nie wiedza o nim. To, kim ktoś może się stać, ustalane jest przez przyrównanie go do innych, którzy znaleźli się w danej sytuacji i sobie z nią poradzi. Oznacza to, że potencjałem nazywane jest przeważnie to, co już się ujawniło u jakichś ludzi w znanych z przeszłości sytuacjach, i czego ujawnienia się oczekujemy u wszystkich im podobnych. Podobieństwo ustalane jest jednak na podstawie innych właściwości, niż te, których aktualizacji oczekujemy.

Oczekiwanie i wspomaganie aktualizacji tego typu potencjału ma adaptacyjną wartość w czasach stabilnych. Mieszczą się one w zakresie tego, co nazywamy typowym, normalnym. W czasach szybkozmienności środowiska (Smykowski, 2016) do przeżycia potrzebny jest nie tylko potencjał ujawniony już wcześniej u innych osobników gatunku, ale i ten, który nie został jeszcze ujawniony. Człowiek musi być coraz bardziej w swoim życiu przygotowany na nieprzewidywalne, na nowe sytuacje. Kluczową kwestią jest posiadanie potencjału do przeżywania sytuacji, które jeszcze nie wystąpiły, których istnienia nie podejrzewamy. Człowiek postrzegany w kontekście najnowszej historii zaskakuje pod tym względem. Ujawnia potencjał nieobserwowany w poprzednich pokoleniach. W różnych dziedzinach życia, co rusz, powstaje coś nowego. Jest to skutek aktualizacji nieujawnionego wcześniej fizycznego, poznawczego, społecznego czy moralnego potencjału człowieka. I w tej kwestii determinacja środowiskiem życia rozwoju nie jest taka oczywista. Nieznane są determinanty tak rozumianego potencjału. Wielu wybitnych, którzy zaznaczyli się w historii ludzkości wielkimi osiągnięciami, pochodziło ze środowisk ubogich, było dziećmi żyjącymi na progu zagrożenia biosocjokulturowego rozwoju (Marynowicz-Hetka, 1987).

⁵ Kurt Lewin (1997) poprzez swoją koncepcję przybliżył ten aspekt fizyki psychologii.

⁶ Koncepcje ekologiczne (Bronfenbrenner, 1989; Kelly, 2010) rozwijające myśl Kurta Lewina i Konrada Lorenza zwracają uwagę na powstawanie nowych zjawisk na granicach między systemami charakteryzującymi się odmiennymi właściwościami (potencjałami).

Porównując oba typy potencjału, można dojść do wniosku, że działanie na rzecz potencjału rozumianego jako właściwość, która jest pożądana w sytuacjach znanych, powtarzalnych z pokolenia na pokolenie, prowadzi do reprodukcji. Jest elementem adaptacji do przeszłości tego, co znane (Meed, 2000). Zaskakujące czasy wymagają zaskakujących rozwiązań. Kulturowo-historyczna psychologia (Wygotski, 1971; 1993; 2001) podkreśla znaczenie mechanizmu kompensacji w rozwoju, przewycięzania ograniczeń, czy to ciała (defektologia), czy to środowiska (prymitywizm). Potencjał ujawnia się często tam, gdzie go najmniej oczekujemy. Słabość nierzadko okazuje się tu siłą.

W kierunku refleksyjnego podejścia do kwestii aktualizacji potencjału człowieka

Ta pobieżna dyskusja ujawnia, że pod kategorią potencjał ukrywają się zjawiska niejednorodne, acz kluczowe dla życia i rozwoju człowieka. Odwołujemy się do niej dość powszechnie zarówno w teoretycznych rozważaniach, w badaniach empirycznych, jak i w praktyce psycho-pedagogicznej, a równocześnie rozumiemy je bardzo intuicyjnie. Warto więc pogłębić refleksję na temat rozumienia potencjału i operowania nim, stawiając kilka tez i dyskutując z nimi. Na ten moment chciałbym ograniczyć się do jedynie pięciu tez i to dotyczących w zasadzie jedynie kwestii związanych z rozwojem kulturowym człowieka. W ich tle pojawiają się też inne wątki.

Teza 1: O laboratorium potencjału. Rozwój kulturowy związany jest z perspektywą przyszłości, z aktualizacją potencjału nieistotnego w momencie jego wyzwania. W tym celu jeden człowiek „wymyśla” innemu sztuczne środowiska (tzw. wychowawcze) i sprawdza, czy i jak ten drugi sobie w nich poradzi. W efekcie zostaje ujawniona nadwyżka potencjału, który może być wykorzystany w przyszłych, życiowych sytuacjach, jeśli takie w nim zajądą. Rozwój kulturowy to swoiste eksperymentowanie człowieka ze swoim potencjałem. Sprawdzanie tego, czy jeśli zaistnieje w rzeczywistości określona sytuacja, będzie on potrafił sobie z nią poradzić.

W ewolucji gatunków istotne jest zarówno przeżycie, jak i rozwój (Buss, 2001). To pierwsze dotyczy współczesności, to drugie przyszłości. Jednemu i drugiemu celowi służą inne, odmienne mechanizmy. Dla przeżycia istotne jest dopasowanie do siebie potencjału gatunku i środowiska, w którym aktualnie żyje. Dla rozwoju – ich do siebie niedopasowanie⁷. Spełnienie obu celów równocześnie wymaga, aby w aktualnej sytuacji dochodziło do powstawania pewnej nadwyżki właściwości. Ta nadwyżka, na zapas,

⁷ Jest ono podstawą aktywnych form przystosowania, gdzie posiadanie cech nieistotnych dla życia w aktualnym środowisku staje się motywem poszukiwania nowego, lub jego tworzenia (Plomin i inni, 1977).

zostanie wykorzystana dopiero w przyszłości, ale już na bieżąco musi się w jakiejś formie zaktualizować, żeby w przyszłości dobrze spełnić swoją funkcję. Z perspektywy aktualności jest to kosztowne i nieopłacalne. Nie przydaje się aktualnie i może nie przydać się w przyszłości. Z perspektywy przyszłości okazuje się jednak niezbędną inwestycją.

Przetrwanie i rozwijanie tej nadwyżki do czasu, kiedy będzie potrzebna, nie jest łatwe. Brak w aktualności sytuacji, do których byłaby ona potrzebna, powoduje, że pojawia się ryzyko jej prymitywizacji, czy wręcz zaniku. Dotyczy to wielu dziecięcych zainteresowań, wiedzy czy umiejętności. Przetrwaniu i rozwojowi tej nadwyżki służy cały cykl środowisk socjalizacyjnych (Smykowski, 2012). Są one sztucznymi środowiskami (np. dom, przedszkole, szkoła), których centralnym zadaniem jest aktualizacja we właściwym czasie (sensytywny) i rozwój tego, co w codziennych sytuacjach na danym etapie rozwoju człowiekowi nie jest niezbędne do przeżycia. Tego rodzaju postępowanie ma charakter swoistego eksperymentu, próby funkcjonalnej (Smykowski, 2017). Przez Wygotskiego (1971) próba ta określana jest jako *metoda podwójnej stymulacji*. Stanowi ona trzon metodyki stosowanej w stymulowaniu rozwoju kulturowego. Jednostce stawiane są takie zadania, których w sytuacjach naturalnych nie doświadczyłyby i których nie potrafi samodzielnie rozwiązać, a następnie udzielana jest jej pomoc. Dzięki skomplikowanemu mechanizmowi (Smykowski, 2012) wyzwany jest potencjał, który w innej niż ta sztuczna sytuacji nie zaktualizowałby się, a z pewnością nie w tym momencie w rozwoju i nie w takiej formie.

Teza 2: O selekcjonowaniu potencjału. Pomysłny rozwój kulturowy to nie tylko aktualizowanie, ale też modyfikowanie czy powstrzymywanie potencjału.

Podstawą rozwoju kulturowego jest powstrzymywanie jednych tendencji i aktualizowanie innych. Dzieje się to w procesie przejmowania kontroli nad procesami psychicznymi i zachowaniami jednostki najpierw przez innych, w procesie wychowania i nauczania, a potem przez nią samą (Wygotski, 1971). Każdy system pedagogiczny związany jest z jakąś strukturą aktualizowanego i dezaktualizowanego potencjału. Jedne tendencje, czy właściwości, są faworyzowane inne przekształcane, czy eliminowane. Poszczególne epoki historyczne związane są z różnymi systemami pedagogicznymi (Aries, 1995). W każdej z dawniejszych widoczna była dominacja którejś z pedagogik. Współczesność raczej charakteryzuje się ich różnorodnością. Oznacza to, że współcześnie możliwe są alternatywne pedagogiki, a więc aktualizowanie potencjałów w różnych konstelacjach. W efekcie w jednych systemach pedagogicznych te same tendencje mogą być aktualizowane w innych eliminowane.

Niezależnie od tego, jak waloryzowane są poszczególne tendencje człowieka, są one jego potencjałem. Z tym że jedne akceptowanym i rozwijanym, inne nieakceptowanym

i w konsekwencji tłumionym⁸. Zwykliśmy określać potencjałem to, co w danym czasie jest akceptowane. Zmiany waloryzacji dokonują się zarówno w procesie ontogenetycznym (coś, co jest niedobre dla małego dziecka, dobrym staje się dla starszego) i historycznym (to, co dobre w jednych epokach, jest niedobre w innych). Erikson (1997), zauważając ten historyczny proces, zwracał uwagę, że konieczny jest rozsądny stosunek do tego potencjału, którego nie potrafiło docenić i/lub aktualizować poprzednie pokolenie. Często dopiero bowiem w kolejnych okresach rozwojowych, czy wręcz w kolejnych pokoleniach, okazuje się, jakie ma znaczenie dla jednostki, czy jej społeczności, określony potencjał. Prawidłowością jest, że kolejne pokolenia potrafią doceniać i inwestować w to, czego nie potrafiły poprzednie. Zmienia się proporcja między tym, co akceptowane w potencjale człowieka, a co nie. Nie oznacza to jednak, że zaakceptowane może być wszystko.

Przykładem tego typu oddziaływań na dziecko w procesie rozwoju kulturowego jest tłumienie w wieku przedszkolnym tendencji do działania po linii najmniejszego oporu i wzmacnianie działania po linii największego oporu (Wygotski, 2002). Nietrudno jednak zauważyć, że kiedy swoją koncepcję tworzył Wygotski, najważniejszym we wspomaganie rozwoju, szczególnie w kulturach Wschodu, było aktualizowanie tendencji do życia w kolektywie. W kulturach Zachodu już wtedy, a aktualnie jeszcze bardziej, preferowane są tendencje indywidualizujące⁹. Nie oznacza to, że kolektywizm jest tu pomijany w wychowaniu. Różnica dotyczy akcentu i proporcji w wychowaniu między tym, co kolektywne, i tym, co indywidualne. Według Eriksona (1995) zadaniem ego jest panowanie nad tendencjami i koordynowanie ich ze sobą tak, aby sprostać aktualnym wzorcom kulturowym. Kiedy sytuacja historyczna wymaga kolektywnego działania w mechanizmach funkcjonowania jednostek wysuwana powinna być na pierwszy plan tendencja kolektywna, kiedy indywidualnego tendencja indywidualistyczna. W procesie regeneracji społecznej ta pierwsza tendencja odpowiedzialna jest za procesy scalania, ta druga za procesy różnicowania. Ciągłość i spójność życia społecznego zależne są od właściwej proporcji

⁸ Zdaniem Tomasello (1999) i rozwijanej przez niego koncepcji kumulatywnej ewolucji kulturowej raz zaktualizowane potencjały zachowują się, mimo że przez wiele pokoleń mogą być niewykorzystywane. Wygotski (1971) pisze o geologicznej strukturze mechanizmów funkcjonowania, o tym, że wcześniejsze rozwojowo ich formy pogrzebane są w późniejszych. Potencjały przybierają bądź formę aktywną (aktualnie wykorzystywaną), bądź latentną (pogrzebaną), przechodząc z jednej w drugą w zależności od okoliczności. W związku z tym, że historia lubi się powtarzać, zachowują się na wypadek powtórzenia się okoliczności, w których skorzystanie z nich jest adaptacyjne (mimo tego, że w sytuacjach codziennych kierujemy dowolnie swoimi zachowaniami w sytuacjach wyjątkowych reagujemy odruchowo). Mogą mijać pokolenia, a potencjał w formie latentnej będzie czekał na swoje czasy.

⁹ Wygotski (2001) zauważył to pod koniec życia, tworząc periodyzację rozwoju w okresach dzieciństwa, a w niej podkreślając emancypującą funkcję okresów kryzysu (Smykowski, 2018).

między oboma tendencjami. Nadmierna tendencja indywidualistyczna prowadzi może bowiem do zbyt dużej dynamiki, a w konsekwencji do rozpadu zorganizowanego życia społecznego. Nadmierna tendencja do kolektywności do jego stagnacji.

Teza 3: O nieprzewidywalności potencjału. Potencjał w ujęciu probabilistycznym jest czymś niepoznanym, nieskończonym, ciągle stającym się. Oznacza to, że próba jego aktualizacji skazana jest na niepowodzenie.

Ewolucyjna psychologia rozwoju (Buss, 2001) korzysta z terminu potencjał dla opisu tych cech osobnika danego gatunku, które ujawniają się etapowo wraz z realizacją epigenezy czy socjogenezy nie tylko w ontogenezie, ale i w antropogenezie i filogenezie. Przez jakiś czas życia osobnika są one nieujawnione, ujawniają się one w tej fazie, kiedy są potrzebne, i u tych osobników gatunku, którym są one potrzebne. O potencjale gatunku dowiadujemy się więc dopiero, kiedy już w żadnym kolejnym pokoleniu nie pojawia się nic nowego. Mamy do czynienia wtedy z międzypokoleniową stabilnością cech. Nie wiadomo jednak, czy efekt ten jest skutkiem ustabilizowania się sytuacji życiowej, czy wyczerpania potencjału gatunku. Kiedy jednak to potencjał gatunku zostaje w pełni zaktualizowany, to jego życie zostaje w pełni przeżyte. W kolejnych pokoleniach nic się nie wydarzy, a zmiana środowiska staje się dla gatunku zagrażająca.

U gatunków, których aktualizacje zdeterminowane są przede wszystkim wewnętrznym planem (Łastowski, 2009), a więc nie zależą do czynników zewnętrznych, ale wewnętrznych (zapis genetyczny), dokonuje się to w sposób pełny i powtarzalny. Przeżycie tego typu gatunków możliwe jest jednak jedynie w środowisku dopasowanym do cyklu aktualizacji potencjałów. Tego rodzaju determinacja powoduje, że w każdym pokoleniu gatunku nieuchronnie dochodzi do aktualizacji tych samych jakości i w tej samej kolejności (Waddington, 1957), w każdym pokoleniu dochodzi do tego w takim samym stopniu i w taki sam sposób. Ta silna determinacja wewnętrznym planem powoduje, że kiedy osobnik znajdzie się w niekorzystnym środowisku, a więc takim, w którym nie są preferowane posiadane właściwości, a w potencjale nie ma innych, ginie. Dopasowanie cech osobnika i środowiska ma charakter pasywnego przystosowania (Plomin i inni, 1977), gwarantuje przeżycie w stabilnych, dopasowanych warunkach, aktywność ogranicza się do „szukania” odpowiedniego dla siebie środowiska.

Do rozwoju potrzebny jest inny mechanizm aktualizacji potencjału pozwalający na powstawanie ich nowych jakości. Przede wszystkim konieczna jest mniejsza determinacja wewnętrznego planu aktualizacji potencjału. Im większa liczba czynników warunkuje aktualizację potencjału, tym bardziej prawdopodobna mobilność adaptacyjna. Nieadekwatność zaktualizowanego potencjału osobnika do środowiska, w którym żyje, skutkuje dynamicznymi interakcjami między nimi (Lerner, 1989), te z kolei wymuszają powstanie nowych właściwości. Jeśli to się nie stanie osobnik jest zagrożony. Źródłem rozwoju

nie jest dopasowanie, ale niedopasowanie. Powstawanie nowych jakości nie wynika z aktualizacji wewnętrznego potencjału, ale z dialektycznych relacji między systemami – jednostką a środowiskiem.

Podstawą myślenia o nieprzewidywalności rozwoju jest model epigenetyki probabilistycznej (Gottlieb, 2007). Zakłada on dynamiczne interakcje między czterema poziomami aktywności człowieka: genetyczną, neuronalną, behawioralną i kulturową. Mogą one wchodzić w tak zróżnicowane relacje, że z cudem graniczy przewidywanie ich konsekwencji dla ujawniania się nowych właściwości. Ten model wskazuje na jednostkowość potencjału, którego ujawnienie ma miejsce jedynie na skutek zbiegu okoliczności składających się na życie tej konkretnej, jedynej jednostki. Wskazuje więc na niepowtarzalność jednostkowego życia. W tym sensie Erikson (1997; 2002; 2004) pisze o zadaniu, jakie staje przed człowiekiem w okresie późnej dorosłości – akceptacji swojego jedynego życia takim, jakim ono było.

Teza 4: O ocenie znaczenia potencjału. Szybkozmiennosc kontekstu życia i rozwoju współczesnego człowieka zmusza do relatywizmu w myśleniu o potencjale ludzkim i względności jego oceny.

Właściwością środowiska życia i rozwoju współczesnego człowieka, szczególnie kulturowego, jest szybkozmiennosc (Smykowski, 2016). Powoduje to, że trudno jest wskazać to, co będzie adaptacją do życia za 10, 20 czy 30 lat. Ma to swoje konsekwencje dla wychowania i nauczania, a więc procesów odpowiedzialnych za aktualizację potencjału. Oddziaływania te straciły punkt orientacyjny, którym do niedawna było przeciętne, przewidywane, przyszłe środowisko życia i rozwoju dorosłego człowieka (Hartmann, 1958). Szczególnie trudna jest ocena nowych zjawisk w życiu współczesnego człowieka. Wiele z nich może być wczesną postacią wykluwającego się dopiero adaptacyjnego mechanizmu funkcjonowania człowieka w przyszłości. Istnieje tu jednak niebezpieczeństwo niewłaściwego rozpoznania i zainwestowania, a te procesy mogą być trudne do odwrócenia. Erikson (1997), będąc niepewny przyszłych sytuacji życia człowieka, wskazywał na konieczność opanowania przez ego obu, a nie którejs z przeciwstawnych tendencji np. równocześnie ufania i nieufania. Nie wiadomo bowiem, czy przyszłe sytuacje będą wymagały jednego czy drugiego. To samo dotyczy pozostałych opozycji wskazywanych przez niego w diagramie epigenetycznym.

W sytuacji szybkozmiennosci, podobnie zresztą jak i w sytuacji stabilności, korzystne jest inwestowanie w aktualizację tego potencjału, który z dużym prawdopodobieństwem przyda się w przyszłości. Uznał, że warto inwestować w te właściwości, które przydawały się poprzednim pokoleniom, przydają się aktualnemu, mogą w związku z tym z dużym prawdopodobieństwem przydać się i przyszłemu (Erikson, 1997). Mowa tu o koncentracji na niewielu właściwościach o wielu funkcjonalnościach. Dla wieku

szkolnego Erikson wymienia umiejętność pisania, czytania i liczenia, dla wczesnej dorosłości zdolność do miłości i pracy. Posiadanie wielu cech, które potencjalnie mogą stać się adaptacjami, zwiększa szanse na przeżycie i rozwój w wielu znacznie się od siebie różniących sytuacjach, ale jest bardzo kosztowne. Taka sytuacja, co było już omawiane, jest wysoce energochłonna. Może ona spowodować, że człowiek zamiast na aktualnym życiu skupi się na przygotowaniu do przyszłego, które może nigdy nie nastąpić. Bardziej ekonomiczne jest posiadanie więc niewielu cech o dużym potencjale do pełnienia zróżnicowanych funkcji. Łastowski (2009) mówi tu o mobilności adaptacyjnej.

Teza 5: O aktualizowaniu potencjału. Rozwój kulturowy dokonuje się, kiedy człowiek podejmuje się zadań, z którymi nie jest w stanie sobie aktualnie poradzić. Dotyczy to każdego okresu rozwojowego. W trakcie jego przebiegu, a więc realizacji zadań rozwojowych typowych dla danego wieku, człowiek aktualizuje swój z nimi związany potencjał.

W rozwoju kulturowym centralne znaczenie ma splatanie się cykli rozwoju znacznie różniących się od siebie ludzi: wiekiem, zainteresowaniami, płcią czy kulturą itd. Żeby doszło do aktualizacji potencjału jednego z członków relacji, konieczna jest obecność drugiego. Dorosły aktualizuje swój potencjał do intymności w miłości i pracy, kiedy wiąże się z drugim dorosłym, do generatywności, kiedy staje się opiekunem dziecka itd. (Erikson 2002). Kiedy do tego dochodzi intymność czy generatywność, są jedynie jego potencjałami. Pojawienie się u człowieka tego typu dążeń inicjuje dopiero proces nabywania przez niego kompetencji niezbędnych do ich realizacji. Oznacza to, że człowiek, aktualizując swój potencjał w korzystnych okolicznościach, przechodzi proces od niesprawności realizacji dążenia rozwojowego do sprawności. Dla współuczestnika sytuacji rozwojowej oznacza to jednak, że na początku tego procesu jest on uczestnikiem porażek, a dopiero na jego końcu sukcesów. Problem jednak w tym, że i on podlega procesom zmiany i kiedy na przykład rodzic nauczy się już opiekować noworodkiem, to staje się on niemowlęciem i wymaga od niego czegoś nowego. Aktualizowanie potencjału w sytuacji relacji z rozwijającym się innym związane jest raczej z doświadczaniem przez tego drugiego nieumiejętności niż umiejętności – potencjału w trakcie jego aktualizacji.

Przyjmując powyższe, należy stwierdzić, że człowiek podejmując się realizacji, w kolejnych okresach w swoim rozwoju, poszczególnych ról społecznych, nie jest dojrzały do ich wypełniania. Oznacza to, że daleko mu do wypełniania poszczególnych ról w sposób idealny, a tym samym tworzenia innym sytuacji optymalnej dla ich rozwoju. Należy jednak pamiętać, że niedoskonałość jest przestrzenią rozwoju, a nie doskonałość.

Zakończenie

Często w życiu codziennym posługujemy się kategorią potencjału, oceniając siebie, otaczających nas ludzi, przedmioty czy wydarzenia. Nierzadko robimy to również w teoriach naukowych czy badaniach. Robimy to ze względu na dominującą współcześnie perspektywę poznawczą. Nie dokonujemy ocen jedynie ze względu na aktualność, ale przede wszystkim ze względu na przyszłość. Nauczeni zmienności rzeczy, oczekujemy jej. Oceniamy przez pryzmat tego, czym coś może się stać w przyszłości. Decydując się na coś, angażując się w coś, szukamy w tym potencjału. Zakładamy, że może się to stać czymś innym, niż jest. Ta nadzieja nierzadko prowadzi w przyszłości do frustracji i rozczarowań. Jest jednak dla rozwoju niezbędna. Jej obecność ma fundamentalne znaczenie dla aktualizowania i tworzenia potencjału. Związek nadziei i potencjału wydaje się kluczowy dla wszelkich praktyk. Dzięki niemu dokonuje się rozwój we wszystkich obszarach życia. Trudno sobie wyobrazić rozwój dziecka, gdyby nie nadzieja jego rodziców, nauczycieli, że kiedyś będzie dorosłe. Trudno sobie wyobrazić rozwój miasta, czy społeczeństwa, gdyby nie nadzieja architektów, działaczy społecznych, że kiedyś stanie się ono doskonalsze. Te utopie, powstające w głowach ludzi, urzeczywistniają się, nierzadko po latach różnego rodzaju inwestycji, w zaskakujących formach. Przyjęcie tej rozwojowej perspektywy pozwala uznać, że wszystko to, co nas otacza, jest nieskończonym i nieaktualizowalnym projektem. Przepelnione jest niewyczerpywalnym potencjałem.

Literatura

- Aries Ph. (1995). *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach*. Wydawnictwo Marabut, Gdańsk.
- Brzezińska A. (red.). (2005). *Psychologiczne portrety człowieka*. GWP, Gdańsk.
- Buss D.M. (2001). *Psychologia ewolucyjna*. GWP, Gdańsk.
- Dawkins R. (1995). *Wspinaczka na szczyt nieprawdopodobieństwa*. Pruszyński i S-ka, Warszawa.
- Drury N. (1995). *Psychologia transpersonalna. Ludzki potencjał*. Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań.
- Erikson E.H. (2002). *Dopełniony cykl życia*. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Erikson E.H. (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Erikson E.H. (2004). *Tożsamość a cykl życia*. Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań.
- Erikson E.H. (1995). *Zabawa i aktualność*. [W:] *Dziecko w zabawie i w świecie języka*, red. A. Brzezińska, G. Lutomski, T. Czub i B. Smykowski, Poznań, Zysk i S-ka Wydawnictwo, s. 232–269.
- Franz C.E., White K.M. (1985). *Individuation and attachment in personality development: extending Erikson's theory*. *Journal of Personality*, 53, 2, s. 224–256.
- Gottlieb G. (2007). *Probabilistic epigenesis*. *Developmental Science*, 10:1, s. 1–11.
- Grantham-McGregor S., Bun Cheung Y., Cueto S., Glewwe P., Richter L., Strupp B. (2007). *Developmental potential in the first 5 years for children in developing countries*. *Lancet*, 369(9555), s. 60–70.

- Hartmann H. (1958). *Ego psychology and the problem of adaptation*. International Universities Press, Inc., New York.
- Heckhausen J., Schulz R., Wrosch C. (2010). *A Motivational Theory of Life-Span Development*. *Psychological Review*, 1, s. 32–60.
- Hofstede G., Hofstede G.J., Minkov M. (2011). *Kultury i organizacje*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Kelly J.G. (2010). *Ecological thinking: Four qualities*. *Análise Psicológica*, 3 (28), s. 389–393.
- Lerner R.M. (1989). *Developmental contextualism and the life-span view of person-context interaction*. [W:] *Interaction In Human Development*, red. M.H. Bornstein, J.S. Bruner, Erlbaum, Hillsdale NJ.
- Lewin K. (1997). *Resolving Social Conflicts and Field Theory in Social Science*. Amazon Kindle, Washington.
- Łastowski K. (2009). *Socjobiologiczne ujęcie natury ludzkiej*, [W:] *Funkcje umysłu. Poznańskie studia z filozofii i humanistyki*, red. M. Urbański i P. Przybysz, Poznań, Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Marynowicz-Hetka E. (1987). *Narzędzie oceny prognozy rozwoju biosocjokulturalnego dziecka*, [w:] *Elementy diagnostyki pedagogicznej*, red. I. Lepalczyk, J. Badura, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Meed M. (2000). *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Obuchowski K. (2002). *Osobowość wobec zmian cywilizacji, czyli o ludziach roli, uczenia się i o autorach siebie*. *Kolokwia Psychologiczne*, t. 10, s. 23–32.
- Pinker S. (2012). *Tabula rasa. Spory o naturę ludzką*. GWP, Sopot.
- Plomin R., DeFries J.C., Loehlin J.C. (1977). *Genotype-environment interaction and correlation in the analysis of human behavior*. *Psychological Bulletin*, 84(2), s. 309–322.
- Smykowski B. (2016). *Efekty kryzysów rozwojowych okresu dzieciństwa i dorastania jako kapitał psychologiczny u progu dorosłości*. [W:] *Ścieżki wkraczania w dorosłość*, red. A.I. Brzezińska, W. Syska, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM, s. 75–104. (ISBN 978-83-64902-18-5).
- Smykowski B. (2017). *Eksperymentalna metoda podwójnej stymulacji w diagnozowaniu gotowości dzieci do uczenia się pod kierunkiem*. *Psychologia Wychowawcza*, nr 11, s. 19–40. DOI: 10.5604/01.3001.0010.5503
- Smykowski B. (2012). *Psychologia kryzysów w kulturowym rozwoju dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 247–263.
- Smykowski B. (2013). *Wybory życiowe a radzenie sobie z poczuciem utraconych korzyści*. *Polityka Społeczna*, nr 2, s. 14–21.
- Smykowski B. (2018). *Znaczenie odkrycia okresów kryzysu dla pedologii*. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 3(42), s. 37–48.
- Szacki J. (1999). *Indywidualizm i kolektywizm. Wstępna analiza pojęciowa*. [W:] *Indywidualizm a kolektywizm*, red. A. Morstin, Warszawa, Wydawnictwo IFiS PAN.
- Tomasello M. (1999). *The Human Adaptation for Culture*. *Annual Reviews*, 28, s. 509–529.
- Trempała J. (2012). *Psychologia rozwoju jako nauka o genezie życia psychicznego: przełomowe dokonania i kierunki przyszłych badań*. *Psychologia Rozwojowa*, 17, s. 1, 17–29; DOI: 10.4467/20843879PR.12.001.0376
- Waddington C.H. (1957). *The strategy of the genes*. Allen & Unwin, London.
- Wygotki L.S. (1971). *Wybrane prace psychologiczne*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Wygotski L.S. (2001). *Liekcii po piedadologii*. Izdatielskij dom Izdatielstwo Udmurtskiego uniwersitieta, Izewsk. (Выготский Л.С. (2001). *Лекции по педологии*. Издательский дом Издательство Удмуртского университета, Ижевск).
- Wygotski L.S., Luria A.R. (1993). *Etiuty po istorii powiedienia: Obieziana. Primitiw. Piebionok*. Pedagogika-Press, Moskwa. (Выготский Л.С. (1993). Лурия А.Р. *Этюды по истории поведения: Обезьяна. Примитив. Ребенок*. Педагогика-Пресс, Москва).
- Wygotski L.S. (2002). *Zabawa i jej rola w rozwoju psychicznym dziecka*, [W:] *Wybrane prace psychologiczne II. Dzieciństwo i dorastanie*, red. A. Brzezińska, M. Marchow, Poznań, Zysk i S-ka Wydawnictwo, s. 141–163.
- Zabierowski M. (2011). *Potencjał ludzki a kapitał ludzki – rozważania antropologiczne*. Zeszyty Naukowe WSOWL, 4(162), s. 370–382.

Actualization of human potential as a criteria of successfulness of its development

The article is an invitation to discuss the way of understanding human development as an actualization of individual's potential. I present two opposite approaches to this particular problem: human development as choosing preferable potentials and also as striving to actualization of, in some way, every potential, especially these which concern the uniqueness of an individual. In the following parts of the article I locate the problem of human potential in three main discourses regarding: 1) human nature and its origin, 2) the possibility of full experience of individual lifespan 3) the possibility of influence through people on the content and the form of their actualizing potential. To the latter and strictly practical issue I pay most attention. I formulate five thesis regarding this issue. They may, in my opinion, be a starting point to discuss the general problem mentioned above. Therefore, they encourage to think about the mechanism of human development and the future environment of his life.

Key words: potential, actualization, adaptation, cultural development, probabilistic epigenesis, conflict, environment, fast-changing, unpredictability